

29 listopada 2007



112 do Trybunału

Komisja Europejska pozwała w środę Polskę i Łotwę do Trybunału Sprawiedliwości UE za opóźnienia we właściwym wprowadzaniu unijnych przepisów telekomunikacyjnych o jednym europejskim numerze alarmowym 112.

Komisja Europejska pozwała w środę Polskę i Łotwę do Trybunału Sprawiedliwości UE za opóźnienia we właściwym wprowadzaniu unijnych przepisów telekomunikacyjnych o jednym europejskim numerze alarmowym 112.

“W obu tych krajach informacje o miejscu przebywania osoby dzwoniącej na numer alarmowy 112 z telefonów komórkowych nadal nie są udostępniane służbom ratowniczym” – napisała w oświadczeniu KE. Uniemożliwia to służbom szybkie dotarcie na miejsce wypadku i udzielenie pomocy.

Komisja chce, by otrzymując wezwanie o pomoc, służby ratunkowe mogły w razie potrzeby zadzwonić do operatora, który natychmiast udzieliłby informacji, skąd wykonano połączenie. Z technicznego punktu widzenia system, który sprawdził się w wielu krajach UE, jest prosty, ale wymaga zmian organizacyjnych i zbudowania odpowiedniej centralnej bazy danych.

KE podkreśliła, że zarówno w Polsce, jak i na Łotwie trwają prace nad zapewnieniem dostępności informacji o miejscu przebywania osoby dzwoniącej, “ale wdrażanie potrzebnych do tego systemów wciąż nie jest zakończone”.

“Obywatele europejscy podróżujący do innych krajów Unii, zarówno w celach turystycznych, jak i służbowych, muszą mieć pewność, że po wybraniu numeru alarmowego zostaną zlokalizowani przez służby ratunkowe” – powiedziała unijna komisarz ds. społeczeństwa informacyjnego i mediów Viviane Reding. Jak dodała, w większości państw członkowskich ten system działa sprawnie.

Polska pracuje nad zaawansowaną wersją tego systemu – wraz z wezwaniem pomocy służby ratunkowe natychmiast automatycznie dostaną informację o lokalizacji rozmówcy. Prace mają się zakończyć w 2010 roku. W przyjętej w październiku “Koncepcji systemu 112”, rząd zapowiedział utworzenie 16 wojewódzkich centrów powiadamiania ratunkowego.

Budowa systemu ma przebiegać etapowo. Całe przedsięwzięcie ma kosztować ok. 250 mln zł i zostać sfinansowane głównie z budżetu państwa oraz ze środków unijnych.

W związku z decyzją o złożeniu przez KE skargi przeciwko Polsce, MSWiA poinformowało, że resort jest w stałym kontakcie z KE. "Przygotowany w najbliższych dniach plan sprawnej realizacji projektu ma za zadanie przekonanie Komisji do jak najszybszego wycofania skargi w świetle argumentów o wygaśnięciu przesłanek interwencji KE" – podał resort.

Źródło: PAP